

(Corriere dello Sport - M.Evangelisti) Nie przyjechał, aby zobaczyć na własne oczy. Ani meczu, ani dołynięcia do (niemal) bezpiecznego portu projektu, nad którym pracował od pięciu lat. Prezydent Romy, James Pallotta, mówił o zgodzie na budowę stadionu z daleka, ze swojego domu, dla agencji ANSA.

Ponadto nie ukrywał satysfakcji: *"To kluczowy dzień dla Romy i dla Rzymu. Chcę przede wszystkim podziękować instytucjom i odpowiednim organom, które pracowały z poświęceniem i przejrzystością, aby zakończył długi i złożony proces administracyjny, który dał zielone światło. Jestem bardzo szczęśliwy z tego, co ta decyzja może oznaczać dla miasta, dla przyszłego rozwoju klubu i dla kibiców, którym chcemy dać nowy dom, na który zasługują. Wszyscy jesteśmy ucieszeni, że możemy zacząć prace, aby zbudować stadion, który będzie gościł kibiców Romy dziś i jutro, dumnych, że zakładają nasze barwy i śpiewają nasze przyśpiewki. Nasz projekt reprezentuje element rozwoju miasta, stając się małym elementem jego niesamowitej historii. Jestem pewien, ponadto, że stadion Romy będzie bardzo ważny, aby włoska piłka wróciła na miejsce, na które zasługuje. Forza Roma".*

Przedwczoraj wieczorem na stadionie był z kolei rzecz jasna dyrektor generalny, Mauro Baldissoni: *"Zrobiliśmy kolejny krok w kierunku historii. Brakuje jeszcze kilku kroków administracyjnych, jednak teraz mamy zatwierdzony projekt. Chcemy położyć kamień węgielny między kwietniem i początkiem maja i otworzyć nowy stadion w sezonie 2020/2021. To krok naprzód nie tylko dla Romy, ale też dla miasta i kraju. Pokazuje jak można prowadzić wielkie projekty. Pierwszym pytaniem, które zadał mi Pallotta, było: "Ludzie są wreszcie zadowoleni?", na dowód tego, że bardziej myśli o innych niż o samym sobie".*

Burmistrz Virginia Raggi komentowała wcześniej na Twitterze: *"Dobrze zaplanowany stadion, wielkie rozstrzygnięcie dla miasta. Tak dla projektu innowacyjnego i nowoczesnego: mniej cementu i więcej zieleni. Impuls dla nowych miejsc pracy".* *"Jestem zadowolony - powiedział prezydent regionu Lacjum, Nicola Zingaretti. - Zrobiliśmy bardzo dużo, aby zachować przejrzystość i legalność i odnieśliśmy sukces. To ważny dzień dla świata sportu, dla stolicy i dla wielu kibiców, którzy spodziewali się zielonego światła dla nowego stadionu AS Roma. Zweryfikujemy wdrożenie wymagań i obserwacji, które pojawiły się podczas usług konferencyjnych, w celu udoskonalenia projektu".* Piłka wraca do administracji miejskiej, podkreśla Zingaretti. Trzeba mieć nadzieję, że napięcia polityczne będą nadal znajdować konstruktywne podsumowania.

Autor: abruzzo